

Rozmowa
z Karolem Rhode

ze stowarzyszenia
Kaszëbskô Jednota

Str. 4-5



Co ma jajko
do zajęczka?

Wielkanoc

Str. 6-7



Podziel się



z potrzebującymi

Str. 10

G A Z E T A

P O M O R Z A

kurier

DWUTYGODNIK BEZPŁATNY • 28 MARCA 2012 R. • ISSN 2083-8174 •
NR 6 (16)/2012 • NAKŁAD 14 000 EGZ. (MUTACJA WEJHEROWSKA 7 000, POWIATOWA 7 000)

POWIAT WEJHEROWSKI

MEBLE KUCHENNE

www.alexkuchnie.pl




ZABUDOWY KUCHENNE
pod wymiar
MONTAŻ
PROJEKTOWANIE
SPRZĘT AGD pod zabudowę

telefon
59 862 61 17

Na polach
zaczął się ruch

Ozime pszenice i rzepaki w powiecie wejherowskim dość dobrze przetrwały zimę. Teraz rolnicy wjeżdżają już na pola by wykonać pierwsze wiosenne prace: nawożenia ozimin oraz pierwsze zabiegi pod zboża jare: orki i bronowania, niektórzy już nawet sięją owies.

Strona 2

Więcej pieniędzy
na leczenie

Ostra batalia na temat dotacji dla wejherowskiego szpitala. Podłożem sporu są pieniądze przekazane przez powiat wejherowski szpitalowi, który należy do marszałka województwa pomorskiego. Część radnych uważa, że jest to marnotrawienie pieniędzy. Inni przekonują, że kupiony za te pieniądze sprzęt będzie bardzo potrzebny.

Strona 8

Już od września
mniejsze korki

Przebudowa ulic Leśnej w Redzie i Cegielnianej w Rumie jest już gotowa w około 70 procentach. Na wrzesień 2012 roku zaplanowane jest oddanie inwestycji do użytku. Dzięki temu korki, który codziennie tworzą się na krajowej „szóstce” na pewno będą dużo mniejsze.

Strona 9



Kilka dni temu na Placu Jakuba Wejhera w Wejherowie młodzi Kaszubi świętowali Dzień Jedności Kaszubów.

Coraz więcej
nas Kaszubów

Aż 212 tysięcy mieszkańców Polski deklaruje tożsamość polsko-kaszubską. Co ciekawe, 17 tysięcy osób zadeklarowało narodowość kaszubską. W ciągu dziesięciu lat Kaszubami poczuło się trzy razy więcej ludzi niż 10 lat wcześniej. Wówczas było to jedynie 5 tysięcy osób.

Kilka dni temu ogłoszono wyniki Spisu Powszechnego z 2011 roku. Mieszkańcy Pomorza, którzy identyfikują się z kaszubskością, z niecierpliwością czekali na wynik Spisu Powszechnego. Liczyli, że pokaże, jak wiele osób czuje się związanych z tradycją i kulturą kaszubską. – Wynik pozytywnie nas zaskoczył. Bardzo się cieszymy, ponieważ od połowy XIX wieku nie było spisu, który pokazałby tak dużą liczbę Kaszubów – mówi Karol Rhode, sekretarz stowarzyszenia Kaszëbskô Jednota.

Spis jest ważny dla wszystkich organizacji związanych z kulturą kaszubską. – Cieszymy się, że wiele osób na Pomorzu i poza nim pozytywnie odniosło się do tego przedsięwzięcia oraz postanowiło świadomie wyrazić swoją identyfikację ze wspólnotą kaszubską. Wierzymy, że nasze starania w przyszłości przyniosą oczekiwane rezultaty – mówi Łukasz Grzędzicki, prezes Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego.

W Spisie Powszechnym z 2011 roku zorganizowanym przez Głównym Urząd Statystyczny

zadano dwa pytania związane z przynależnością narodowo-etniczną. W pierwszym pytano konkretnie o przynależność narodową, w drugim zaś o związek z innym narodem lub wspólnotą etniczną. Te wyniki były bardzo ważne dla organizacji, które zrzeszają Kaszubów. – Dziś już wiemy, że otrzymaliśmy legitymację do reprezentowania co najmniej 17 tysięcy osób, choć będziemy pracować na rzecz wszystkich Kaszubów – dodaje Karol Rhode.

Z wyników Spisu Powszechnego zadowoleni są także władze Wejherowa. - Spis wykazał, że mieszkańcy tej części kraju utożsamiają się z kulturą i tradycją kaszubską. Ważny jest dla nas region, w którym żyjemy i język, którym się posługujemy – mówi Krzysztof Hildebrandt, prezydent Wejherowa. - W tym Spisie Powszechnym można było pokazać pełną tożsamość – to, że Polak czuje się jednocześnie Kaszubą. My mieszkańcy Wejherowa, jako spadkobiercy tradycji kaszubskiej musimy uczynić wszystko, aby kaszubszczyzna była kontynuowana – dodał wódtarz.

Kilka dni temu na Placu Jakuba Wejhera w Wejherowie młodzi Kaszubi świętowali Dzień Jedności Kaszubów. W takiej formie Dzień Jedności Kaszubów zorganizowany był po raz pierwszy.

Karolina Chalecka

k.chalecka@agmedia.com.pl

Strona 4-5

REKLAMA

2 1 6 8 - 5

REKLAMA

5 7 6 - 1 2

REKLAMA

4 0 8 - 2 0

HURTOWNIA BUDOWLANA

AND-BUD

Bolszewo, ul. Mikołaja Reja 5
tel. 601-282-762, 783-790-101, tel./fax 58 736 21 46
www.and-bud.sklep.pl

Materiały budowlane

Farby • Lakiery • Materiały malarskie

Hydraulika • Ogrzewanie • Wentylacja

Materiały wykończeniowe

Stalarka: drzwi • okna • schody

Artykuły elektryczne i urządzenia

FAKRO INVADO DRE brata MAPEI

legrand Plasmo PURMO Galmet ISOVER

Pałac Godętowo

hotel i restauracja



ZATRUDNI KUCHARZA
LUB KUCHARKĘ

CV PRZESYLAĆ NA ADRES:
hotel@palacgodetowo.pl

www.compak.com.pl

compak

KOMPUTERY • KASY • WAGI




NOTEBOOKI
KOMPUTERY PC

DRUKARKI
MONITORY

KASY
I DRUKARKI
FISKALNE
WAGI

ELEKTRONICZNE
OPROGRAMOWANIE

Lębork, ul. 1 maja 3
tel. 59 862 08 59 • 602 175 811 • 606 408 225
e-mail: sklep@compak.com.pl • www.compak.com.pl

SKLEP • SERWIS • LEGALIZACJA

WYDARZENIA

Nowa ulica im. Semmerlinga

W sobotę, 1 kwietnia, o godzinie 10.30 w parafii pw. NMP Nieustającej Pomocy w Redzie-Rekowie odbędą się uroczystości związane z otwarciem i nadaniem imienia ulicy im. Ks. Tadeusza Semmerlinga - zasłużonego dla miasta Redy.

Ksiądz Tadeusz urodził się 24 grudnia 1950 roku w Starzynie. Świecenia kapłańskie przyjął 23 maja 1974 r. z rąk biskupa Bernarda Czaplińskiego. Jako kapłan Diecezji Chełmińskiej a potem Gdańskiej pełnił funkcje duszpasterskie w kilku parafiach. Od 1986 roku pełnił funkcję proboszcza w parafii NMP Nieustającej Pomocy w Redzie. Był budowniczym i pierwszym proboszczem tej parafii. Troszczył się o rozwój duszpasterstwa w każdym zakątku parafii. W 1995 r. Arcybiskup Tadeusz Gocłowski ustanowił Ks. Tadeusza, Rejonowym Duszpasterzem Rodzin w dekanatach: Luzino, Puck, Reda, Wejherowo i Żarnowiec. 27 marca 2009 r. na skutek gwałtownej niewydolności krążenia ks. Tadeusz zmarł w plebanii.

Kup palmę wielkanocną

W Niedzielę Palmową, 1 kwietnia na mszach świętych w kościołach WNMP, św. Antoniego i św. Wojciecha od godziny 7.30 młodzież z Gimnazjum nr 1 i Gimnazjum nr 2 w Redzie będzie sprzedawać własnoręcznie zrobione palmki. Całkowity dochód zostanie przekazany na cel charytatywny - na leczenie i rehabilitację dwójki małych dzieci z Redy.



KOMENTARZ

moim
zdaniem

Aleksandra Chrystyniuk
zastępca redaktora
naczelnego

Gazeta o Nas dla Nas

Droży Czytelnicy, trzymacie w rękach pierwszy numer „Kuriera Gazety Pomorza – Powiat Wejherowski” - wydania dla powiatu wejherowskiego. Od kilku miesięcy nasza Gazeta ukazuje się w Wejherowie i gminie Wejherowo. Sukces wydawniczy oraz dobre przyjęcie mieszkańców sprawiło, że rozszerzamy zasięg na cały powiat wejherowski. Trzymacie w ręku pierwszy numer gazety niezależnej, rzetelnej, użytecznej, nowoczesnej i kształtującej opinie. Ale też gazety bliskiej Czytelnikom, ich sprawom, problemom, codziennym życiu. Liczymy, że sprostamy Waszym oczekiwaniom. Gwarancją tego ma być nasze doświadczenie wydawnicze. Od pięciu lat jesteśmy wiodącym wydawcą prasy bezpłatnej na Pomorzu Środkowym. Nasze gazety w Lęborku, Miastku, Uście, Słupsku, Koszalinie i Wejherowie znalazły rzeszę wiernych Czytelników. Liczymy, że mieszkańcy Rumi, Redy i pozostałych gmin powiatu wejherowskiego dołączą do ich grona i będą mogli powiedzieć, że „Kurier Gazeta Pomorza - Powiat Wejherowski” jest Naszą gazetą. Gazeta będzie ukazywała się co dwa tygodnie w nakładzie 14 tysięcy egzemplarzy - siedmiu dla powiatu wejherowskiego i siedmiu dla miasta i gminy Wejherowo. W całości kolportowana jest bezpłatnie. Można ją znaleźć w dobrych sklepach w powiecie, instytucjach oraz w wybranych punktach u naszych kolporterów.

Rozpoczęła się rolnicza wiosna

Zima była łaskawa – na polach ruch

Ozime pszenice i rzepaki w powiecie wejherowskim dość dobrze przetrwały zimę. Teraz rolnicy wjeżdżają już na pola, by wykonać pierwsze wiosenne prace: nawożenia oziminy oraz pierwsze zabiegi pod zboża jare: orki i bronowania, niektóre już nawet siewy.

Rolnicy z powiatu wejherowskiego nie mają na razie powodów do narzekania. Zboża ozime dość dobrze przetrwały mrozy na przełomie stycznia i lutego. – Rzepaki bardzo dobrze przezimowały – stwierdziła Hanna Rocławska, kierownik Biura Powiatowego Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Wejherowie. – Z naszych

ustaleń wynika, że tylko w dwóch przypadkach, w rejonie Gniewina i Choczewa plantatorzy musieli przeorać po dwa hektary ozimego rzepaku. Tam zawiśniły jednak dość późne siewy.

Dla pomorskich rolników wyjątkowo łaskawa była w tym roku zimowa aura. Akurat w największe mrozy utrzymywała się pokrywa śnieżna, na tyle gruba, że ochroniła tu ozime pszenice i rzepaki. Potem śnieg stopniał w porę, bo gdyby leżał dłużej - to podusiłby oziminy. Na polach powiatu trwa już wiosenny ruch. Tam, gdzie gleba obeschła już na tyle, że można wjechać ze sprzętem - rozpoczęło zasilanie azotem ozimej pszenicy, pszenżyta i żyta, trwają też orki pod zboża jare, a nie-

KOMUNIKACJA

Kasowniki w Nanicach będą. Trochę później

Okazało się, że by zamontować na peronach przystanku SKM Wejherowo Nanice kasowniki potrzebny jest projekt budowlany. Jest on niezbędny, by wykonawca zadania, spółka Energetyka PKP, któremu Szybka Kolej Miejska zleciła montaż urządzeń, mogła poprowadzić przewód zasilający pod torami. Tak stanowią przepisy. - Projekt już powstał, pieniądze na ten cel mamy zarezerwowane. Kasowniki niebawem się pojawią – uspokaja Marcin Głuszek z trójmiejskiej SKM.

O instalację w Nanicach kasowników w imieniu mieszkańców Wejherowa dojeżdżających do Trójmiasta kolejką SKM upomniał się poseł Jerzy Budnik. Kolejarze obiecali, że jeśli pozwolą na toi warunki, zamontują kasowniki na początku marca. Nie udało się.



którzy rolnicy rozpoczęli już nawet siewy. - Trwają już siewy owsa, w następnej kolejności pszenicy jarej. Z jęczmieniem jeszcze należy poczekać – radzi kierownik Rocławska z BP PODR. - Większość rolników korzysta u nas z własnego materiału siewnego lub wymienia się z sąsiadami, niewielkie, mimo dopłat,

jest natomiast zainteresowanie kwalifikowanym materiałem siewnym.

Siewy jęczmienia i sadzenie ziemniaków mogą natomiast ruszyć w kwietniu, gdy już będzie mniejsze ryzyko nocnych przymrozków.

Jarosław Kowalski
j.kowalski@agmedia.com.pl

JEDNO PYTANIE

Jacek Thiel

zastępca kierownika Wydziału Kultury, Sportu, Promocji i Turystyki Urzędu Miejskiego w Wejherowie

- Od 27 marca urząd uruchomił nową wersję swojej strony www.wejherowo.pl w całkowicie odświeżonej szacie graficznej. Dlaczego?



- Projekt nowej strony internetowej miasta łączy zarówno funkcję promocyjną, jak i użytecznego źródła informacji dla mieszkańców. Znajdują się na niej najnowsze informacje, wiadomości lokalne, a także relacje filmowe i fotograficzne z najciekawszych wydarzeń w mieście. Dla turystów na nowej stronie przygotowaliśmy informator teleadresowy oraz wiele innych użytecznych informacji, które pozwolą im mity spędzić czas w Wejherowie.

KRONIKI REGIONU

■ 28.03.1950 r.

„Załoga Pomorskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego w Wejherowie na odbytej naradzie wytwórczej powzięła na apel Markiewki (Wiktor Markiewka, przodownik pracy ze Śląska i poseł na Sejm PRL – przyp. Red.) długofalowe zobowiązania wykonania norm produkcyjnych przez pracowników. W czynnie 1-majowym załoga postanowiła utworzyć taśmę wzorową 100 proc. jakości 1-go gatunku bez poprawek do końca roku 1950 – informuje Dziennik Bałtycki na trzeciej stronie w artykule „Wzorowa taśma jako czyn 1-majowy”

■ 19.03.2001 r.

„Po wygranej w Łodzi nad ŁKS 77:72 Viking Rumia jest o krok od awansu do półfinału play off w II lidze koszykarzy. Drugi pomorski ligowiec Basket Kwidzyn po dogrywce przegrał w Warszawie z AZS-em 71:77. - Ten mecz był jak bitwa - powiedział „Gazecie” Adam Prabucki, trener Vikinga. - Sędziowie dopuścili do ostrej gry, a my dostosowaliśmy się do niej dopiero w czwartej kwarcie, ale dzięki temu wygraliśmy - chwalił swój zespół szkoleniowiec beniaminka z Rumi” - informuje Gazeta Wyborcza w artykule „Bitwa vikingów”.

GAZETA POMORZA
kurier
WEJHEROWO

Za treść reklam Wydawca nie odpowiada. Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych. W przypadkach ich wykorzystania zastrzega sobie prawo do ich skracania i redagowania.

Wydawca:

AG Media
ul. Braci Gierzyńskich 1
76-200 Słupsk
tel. 59 848 51 50, fax 59 848 51 51
e-mail: biuro@agmedia.com.pl

Redaktor naczelny:

Zastępca redaktora naczelnego: Aleksandra Chrystyniuk

Redakcja:

al. Wolności 30 - Lębork, tel. 59 727 80 21
e-mail: redakcja@agmedia.com.pl

Dyrektor Agencji reklamowej:

Elżbieta Lemieszko

Sprzedaż reklam:

tel. 59 727 34 06
e-mail: reklama@agmedia.com.pl

Kolportaż:

tel. 59 848 51 50

Druk:

Polskapresse Oddział Poligrafia
ul. Połęże 3, 80-720 Gdańsk

MIASTO W LICZBACH

telefonów udało się zebrać w pierwszej zbiórce na rzecz chorego na mukowiscydozę Nikodema. Od miesiąca w holu wejherowskiego urzędu miasta przy ulicy 12 Marca stała puszka, do której mieszkańcy mogli wrzucać stare telefony komórkowe. Kilka dni temu Weronika Feliksowska, mama Nikodema, otworzyła pojemnik i wyciągnęła wszystkie zebrane telefony. - Chciałabym serdecznie podziękować wszystkim mieszkańcom Wejherowa za uzbierany pełen karton telefonów komórkowych przeznaczonych do recyklingu. Zapewniam, że wszystkie telefony zostaną przeznaczone na leczenie i rehabilitację mojego synka Nikodema chorego na mukowiscydozę. Koszt leczenia jest bardzo wysoki i dlatego zorganizowaliśmy tę zbiórkę. Jeszcze raz dziękuję za tak super czułe serce.

CZY WIESZ, ŻE...

■ Najmłodszym i jednocześnie najmniejszym miastem w powiecie wejherowskim jest Reda. Prawa miejskie otrzymała w roku 1967. Trzynastę lat wcześniej, w roku 1954, miastem stała się natomiast Rumia. To miasto powstało z połączenia wsi: Rumia, Zagórze, Biała Rzeką, Szelma i Janowo. Rumia jest również największym miastem w całej Polsce, które nie jest siedzibą powiatu. Rumia liczy bowiem ponad 46 tys. mieszkańców, czyli niewiele mniej od „stołecznego” Wejherowa, które w grudniu 2011 roku liczyło 48 845 mieszkańców.

■ W trakcie kampanii wrześniowej 1939 roku rejonu Wejherowa, Rumi i Redy bronił przed hitlerowską ofensywą improwizowany pociąg pancerny „Smok Kaszubski”. Został zbudowany w ciągu zaledwie 48 godzin z 6 na 7 września 1939 r. w warsztatach Stocznicy Marynarki Wojennej w Gdyni. Parowóz

i wagony opancerzono 9 milimetrową blachą przeznaczoną pierwotnie do budowy niszczycieli ORP „Orkan” i „Huragan”. Dowódcą pociągu został jego pomysłodawca, kpt mar. Błęzyński, a po jego śmierci, porucznik marynarki Adrian Hubicki. Obsługę parowozu stanowili gdyńscy kolejarze, a wśród ponad 40-osobowej załogi większość stanowili podoficerowie i marynarze z kompanii obsługi portu. Uzbrojenie stanowiły dwa działka kal. 37 i 47 mm i 11 ciężkich karabinów maszynowych. Załoga „Smoka Kaszubskiego” przez pięć dni odpierała ataki zmotoryzowanych sił SS oraz artylerii i lotnictwa osłaniając działania bojowe 1 Morskiego Pułku Strzelców, 3 Batalion Rezerwowego oraz obrońców Kępy Oksywskiej. W trakcie walk poległo pięciu marynarzy (w tym dowódca), a reszta załogi po opuszczeniu broniła Kępy Oksywskiej.

O TYM SIĘ MÓWI...

Oddaj pociechy pod dobrą opiekę

Kończy się nabór do przedszkoli w Rumi

Do końca miesiąca trwa nabór do rumskich przedszkoli. Zainteresowanie rodziców jest bardzo duże. Trzeba się spieszyć, bo miejsc jest niewiele.

W Rumi rodzice mogą oddać swoje pociechy pod opiekę do trzech przedszkoli prowadzonych przez miasto. Są to przedszkola: „Bajka”, „Słoneczna Jedynka” i „Pod Topolą”. - Nowością jest to, że wiele rodziców dzieci

dwu oraz 2,5-letnich pyta o miejsca w przedszkolu - mówi Izabela Protasiuk, wicedyrektor rumskiej placówki „Pod Topolą”. Zazwyczaj bowiem do placówek są przyjmowane dzieci, które ukończyły już trzeci rok życia. Oddawanie coraz to młodszych dzieci do przedszkola wynika głównie z tego, że brak jest w okolicy żłobków i placówek, gdzie można oddać pod opiekę tak małe dzieci.

Trudno jest powiedzieć ile jest konkretnie wolnych miejsc, bo zależy

to głównie od tego ile rodziców dzieci 6-letnie postanowi oddać swoje dzieci do szkoły. - Zazwyczaj przyjmujemy jedną grupę trzylatków, czyli 25 maluchów, ale widząc duże zainteresowanie rodziców dzieci młodszych, a także tych niezdeterminowanych jeszcze rodziców dzieci sześciolletnich będziemy myśleć co zrobić - dodaje wicedyrektorka.

Miejsz jest niewiele, czas mały, także to już ostatni dzwonek, aby złożyć odpowiednie dokumenty. Można je przynieść do końca tego tygodnia, czyli do 30 marca, w siedzibie przedszkola, w którym rodzice ubiegają się o przyjęcie dziecka. Później dyrekcja przedszkoli rozpocznie analizę dokumentów. Imienna lista dzieci przyjętych i nieprzyjętych do przedszkola wywieśszana zostanie 15 - 30 maja.

Karolina Chalecka
k.chalecka@agmedia.com.pl



UBIEGAJ SIĘ I ZABIEGAJ

Szanse na przedszkole

W pierwszej kolejności są zazwyczaj przyjmowane: dzieci zamieszkujące najbliżej danego przedszkola, dzieci 5-letnie (mają prawo do odbycia rocznego przygotowania przedszkolnego), dzieci z rodzin zastępczych, dzieci, które samotnie wychowuje matka lub ojciec, dzieci obojga rodziców pracujących, dzieci z rodzin wielodzietnych (3 i więcej dzieci), dzieci mające opinię o potrzebie wczesnego wspomagania rozwoju

TEL. 58 739 52 33



Karolina Chalecka
czeka na sygnały
i opinie Czytelników.

@ k.chalecka@agmedia.com.pl

W SKRÓCIE

Wiosenne wystawki w Rumi

Od 1 kwietnia 2012 roku rozpoczynają się coroczne wiosenne wystawki. Zbiórka odpadów wielkogabarytowych potrwa przez cały miesiąc. Wystawione odpady będą odbierane sprzed posesji lub z wyznaczonego kontenera - w przypadku budynków wielorodzinnych. Burmistrz miasta przypomina jednocześnie, że terminy wystawek są dostosowane do dni wyznaczonych na odbiór odpadów segregowanych przez firmę, z którą mieszkańiec ma podpisaną umowę.

Zbadaj swoje piersi

Kolejny raz mammbus odwiedzi Rumię. Panie będą mogły wykonać badanie mammograficzne w dniach 28 - 30 marca na parkingu przy Hali Widowiskowo-Sportowej MOSiR, ul. Mickiewicza 49. Badanie, w ramach Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi, finansowane jest przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Program skierowany jest do kobiet w wieku od 50 do 69 roku życia, gdyż w tej grupie wiekowej obserwowalny jest wzrost zachorowań na nowotwór złośliwy, jakim jest rak piersi. Panie, które planują wykonać badanie w mammbusie firmy FADO, proszone są o wcześniejsze zarejestrowanie się pod nr tel: 801 080 007 lub 58 666 2 444 lub na www.fado.pl, a także przyniesienie ze sobą dowodu osobistego.

Nasi o Euro

14 marca już po raz trzeci odbył się w Gniewinie konkurs pn. „Laur Samorządności” organizowany przez Urząd Gminy dla uczniów gimnazjów z terenu gminy Gniewino. Konkurs, składający się z dwóch etapów: eliminacji szkolnych i finału, ma za zadanie przybliżyć gimnazjalistom m.in. problematykę działania samorządu gminnego, potrzeby społeczności gminnej i sposoby ich rozwiązywania oraz perspektywę rozwoju ich „małej ojczyzny”.

W ścisłym finale uczniowie opowiadali na 30 pytań dotyczących głównie spraw związanych z Mistrzostwami Europy Euro 2012 i udziałem w nich gminy Gniewino jako Centrum Pobytowego reprezentacji Hiszpanii. Finałiści odpowiadali do udzielenia trzech błędnych odpowiedzi. Tu najlepszą okazała się Joanna Nowaczyk, która wyprzedziła Klaudię Batdygę i Szymona Grondalskiego. Laureaci konkursu otrzymali dyplomy i nagrody o łącznej wartości 2 tys. zł, pozostali uczestnicy pamiątkowe dyplomy.

REKLAMA

3 5 4 7 - 1 2

Centrum Wyposażenia Wnętrz

Alucolor®

**meble • łazienki
oświetlenie
tapicerka skórzana
firany dodatki
żaluzje • rolety • plisy**

**Rumia, ul. Grunwaldzka 6 • vis-à-vis Castoram
pn-pt. 10.00–19.00 • sobota 10.00–15.00**

REKLAMA

3 2 5 - 3 2

Producent garaży Hale -
ZHPU Alicja, 86-170 Nowe, ul. Gdańska 26 Kontenery -
Ogrodzenia -
Garaże blaszane -
Garaże ocieplane -
Bramy garażowe -

Kontakt:
tel. 58 535 15 96
tel. 52 332 75 75

WWW.GARAZYKI.PL

Kaszubi z Wejherowa walczą o swoje prawa

Polscy politycy nie poprą kaszubskiej odrębności

**ROZMOWA Z** Karolem Rhode

jednym z założycieli organizacji Kaszëbskô Jednota – Stowarzyszenia Osób Narodowości Kaszubskiej, domagającej się uznania Kaszubów za mniejszość etniczną.

- Co zyskają Kaszubi, jeżeli otrzymają status mniejszości etnicznej?

- Ten zapis nie daje Kaszubom żadnych nowych środków finansowych. Obecnie dostępne pieniądze będą rozdzielane sprawiedliwiej na wszystkie części kultury kaszubskiej, a nie, tak jak jest to obecnie, tylko na język. Jednak najważniejsza jest tu kwestia uznania przez Polskę nie tylko językowej, ale też etnicznej i kulturowej odrębności Kaszubów. To bardzo ważne dla rozwoju świadomości kaszubskiej i nierozmymia się naszej społeczności w morzu globalizmu.

- Kaszëbskô Jednota działa od kilku miesięcy. Dlaczego postanowiliście zacząć działać poza Zrzeszeniem Kaszubsko-Pomorskim, które funkcjonuje już od ponad pięćdziesięciu lat?

- W „Zrzeszeniu” od dawna słychać dwa różne głosy. Pierwszy z nich uważa, że Kaszubi są grupą etniczną narodu polskiego, która posługuje się odrębnym językiem. My, druga grupa, jesteśmy przekonani, iż Kaszubi to odrębny naród słowiański, z własną kulturą, literaturą i językiem, żyjący w granicach państwa polskiego. Polityka obecnego prezesa Zarządu Głównego ZKP, Łukasza Grzędzickiego w kwestii ostatniego spisu powszechnego oraz jeden z zeszłorocznych wywiadów, podczas którego powiedział: „Skoro jest jakaś grupa, które chce domagać się uznania narodowości kaszubskiej, to dlaczego jeszcze nie powołali swojej organizacji? Potrzeba zaledwie 15 osób, żeby założyć stowarzyszenie, ale jakoś nikt się do tego nie pali.”, zachęciły nas do działania na własną rękę. W czerwcu ubiegłego roku grupą osób o zbliżonych poglądach zwołaliśmy zebranie założycielskie i przeprowadziliśmy proces rejestracyjny stowarzyszenia pod nazwą Kaszëbskô Jednota. Najważniejszym celem ma być rozbudzenie i ugruntowanie świadomości narodowej Kaszubów. Jedną z dróg ku temu ma być zapisanie Kaszubów w polskim prawodawstwie jako mniejszości etnicznej. W polskim prawie mniejszość etniczna, w przeciwieństwie do mniejszości narodowej, to naród nie posiadający swojego państwa poza granicami Rzeczypospolitej. W Polsce na razie mamy cztery mniejszości etniczne: Romów, Tatarów, Łemków i Karaimów. My obecnie jesteśmy w ustawodawstwie polskim społecznością posługującą się językiem regionalnym. To powoduje, że jedynie nasz język jest objęty ochroną prawną, a za Kaszubów uznawani są tylko użytkownicy tego języka. My chcemy to zmienić.

- Rozumiem, ale jakie są wasze konkretne plany i ilu na razie was jest?

- Nasze stowarzyszenie w zeszłym roku założyło 19 osób, teraz jest nas ponad 60 osób i ciągle zapisują się nowi ludzie, którym bliskie są nasze cele. Obecnie połowa naszych członków to osoby przed trzydziestką i dlatego ruszamy z nowoczesną promocją kultury kaszubskiej. Chcemy organizować happeningi i imprezy nastawione na szeroki odbiór społeczny. Taką imprezę zorganizowaliśmy 19 marca w Wejherowie. Tego dnia świętowaliśmy Dzień Jedności Kaszubów, który jest naszym świętem narodowym, upamiętniającym pierwszy historyczny zapis potwierdzający istnienie Kaszubów w bullii papieża Grzegorza IX z 1238 roku.

- Dlaczego Zrzeszenie Kaszubsko-

Pomorskie nie popiera waszych poglądów?

- Przede wszystkim dlatego, że w szeregach ZKP jest spory odsetek polityków i samorządowców, którzy mają swój elektorat. Większość z nich boi się rzucać hasła dotyczące mniejszości etnicznej, ponieważ boją się utraty poparcia. Kaszëbskô Jednota nie ma żadnych aspiracji politycznych. Wykorzystując możliwości jakie daje nam demokracja, chcemy działać oddolnie i przekonywać społeczeństwo, że kaszubszczyzna może być cool. Chodzi nam też o likwidację stereotypów i zgodne współistnienie Kaszubów i Polaków przy jednoczesnym poszanowaniu swoich kultur.

- Historia Kaszubów jest bardzo zmagana, ale nie ma w tym nic dziwnego, bo na tych ziemiach żyjecie już 1400 lat.

- Kaszubi zamieszkują Pomorze od VI wieku naszej ery. Kiedyś Kaszuby sięgały od Szczecina po Gdańsk, teraz granice ukształtowały się praktycznie od Słupska po Gdańsk i od Bałtyku po Bory Tucholskie. W Polsce jest około pół miliona Kaszubów, a poza jej granicami, w takich krajach jak Niemcy, Kanada, USA, Wielka Brytania czy Irlandia, żyje kolejne kilkaset tysięcy osób identyfikujących się z kaszubskością.

Początek literatury kaszubskiej to XVI wiek (teksty luteriańskie), jednak jej nowożytny wymiar zapoczątkował Florian Ceynowa

w połowie XIX wieku swoją prozą, tłumaczeniami, a przede wszystkim opracowaniem pierwszych zasad gramatyki języka kaszubskiego, wydanych w 1879 r. To też Ceynowa dał początek kaszubskiemu ruchowi narodowemu, którego kontynuacją jest Kaszëbskô Jednota.

Co do Kaszubów to dziś zamieszkujemy przede wszystkim powiaty: pucki, wejherowski, kartuski, kościerski, bytowski, chojnickiego oraz Trójmiasto. Do Słupska czy Lęborka ludność kaszubska przybyła po II wojnie światowej na miejsce wysiedlonych pobratymców oraz ludności niemieckiej.

Okres powojenny był bardzo trudny dla naszego narodu. Nauka języka kaszubskiego była długi czas zabroniona. Dzieci, za używanie ojczystej mowy, były niejednokrotnie bite przez nauczycieli, a część z nich trafiała do szkół specjalnych tylko za to, że nie znali polskiego. Ludzie mówiący po kaszubsku mieli problem z dostaniem lepszej pracy. Kaszubski ze względów politycznych był uważany za dialekt języka polskiego lub zepsutą polszczyznę, a nie samodzielny język. Obecnie wielu młodych Kaszubów nie zna swojego języka ojczystego, gdyż rodzice przesyceni złymi doświadczeniami z czasów PRL nie mówili do nich po kaszubsku, ani nie podkreślali odrębności etnicznej w wychowaniu swojego potomstwa. To też rzu-

tuje dziś na tak słabą świadomość kaszubską wśród młodego pokolenia.

- Uczysz w kilku szkołach w Wejherowie dzieci i młodzież języka kaszubskiego. Jak duża część Kaszubów zna język?

- Nauka języka kaszubskiego jest możliwa od początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Wszystko zaczęło się od małej szkoły na Głodnicy w gminie Linia, gdzie naszej mowy uczyło się kilkanaście dzieci. Dziś, po dwudziestu latach, na całych Kaszubach języka przodków uczy się już około 13 tysięcy uczniów. Szacujemy, że dziś język kaszubski zna około 200 tysięcy ludzi. Większość moich uczniów uczy się, bo chce znać język swoich rodziców lub dziadków. Jest też spora grupa, która uczy się z ciekawości. Niestety nie ma jeszcze możliwości nauczania historii i geografii Kaszub jako oddzielnych przedmiotów. To wszystko jeszcze przed nami. Wszystkie osoby zainteresowane działalnością stowarzyszenia Kaszëbskô Jednota zapraszamy na naszą stronę www.kaszëbsko.com i profil na facebooku.

Rozmawiała

Karolina Chalecka

k.chalecka@agmedia.com.pl

**PERSONALIA****Pierwszy nauczyciel w Kanadzie**

Karol Rhode mieszka w Wejherowie. Absolwent politologii na Uniwersytecie Gdańskim. Podczas studiów działał w Klubie Studenckim „Pomorania” zrzeszającym kaszubskich studentów z trójmiejskich uczelni. W międzyczasie pracował w Radiu Kaszëbë jako tłumacz języka kaszubskiego. Jest członkiem Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego i Rady Języka Kaszubskiego. Od września 2010 roku do marca 2011 roku był pierwszym nauczycielem języka kaszubskiego w Kanadzie. Obecnie uczy kaszubskiego w wejherowskich szkołach i jest sekretarzem stowarzyszenia Kaszëbskô Jednota.

WARTO WIEDZIEĆ**Mniejszość, czyli naród**

Mniejszość etniczna to naród, który w rozumieniu ustawy jest grupą obywateli polskich, spełniającą łącznie następujące warunki: jest mniej liczebna od pozostałej części ludności Rzeczypospolitej Polskiej, w sposób istotny odróżnia się od pozostałych obywateli językiem, kulturą lub tradycją, dąży do zachowania swojego języka, kultury lub tradycji, ma świadomość własnej historycznej wspólnoty etnicznej i jest ukierunkowana na jej wyrażanie i ochronę, jej przodkowie zamieszkiwali obecne terytorium Rzeczypospolitej Polskiej od co najmniej 100 lat, nie utożsamia się z narodem zorganizowanym we własnym państwie.

REKLAMA

1089-10

PROMOCJA

WIOSENNA PROMOCJA

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE RolMax

Tuchlino 2 A
83-340 Sierakowice
bartek.korda@wp.pl
tel. 692 377 049
www.pwrolmax.pl

PRASY LELY WELGER Z PEŁNYM WYPOSAŻENIEM

już od **125 900 zł netto***

*dotyczy modelu RP 445 MC 13

DOBRA CENA

sprzedaż folii, siatek i sznurków do prasy

LELY – pełna gama maszyn zielonkowych dla wymagających rolników

LELY SPLENDIMO 240 CLASSIC

PROMOCJA CENA

PEŁNA GAMA CIĄGNIKÓW Landini

Jesteś zainteresowany pokazem maszyn?
Zadzwoń 692 377 049

Logos: LELY, APV, Hydrament, PROJET, dDIECI, THALER, sigma 4, TUME, MEPROZET

ag media AGENCJA REKLAMOWA

59 727 80 32

WYRÓŻNIJ SIĘ W TŁUMIE

agencja@agmedia.com.pl

**materialy drukowane
gadżety reklamowe
kolportaż ulotek
biuletyny firmowe
projektowanie graficzne
kampanie promocyjne**

Lębork, al. Wolności 30, Tel. 862 20 00



REKLAMA 3 2 7 2 - 2

Cukiernia SABINKA
www.sabinka.pl

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych
Wszystkim Naszym Klientom,
Partnerom Handlowym oraz
Sympatykom Naszej Cukierni
życzymy dużo zdrowia,
pogody ducha, smacznego
jajka i mokrego dyngusa.

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:
Wejherowo Nanice • ul. 12 Marca 151C
Wejherowo Centrum • ul. Sobieskiego 235
Reda • ul. Mickiewicza 4
Rumia • ul. Dąbrowskiego 14d
Luzino • ul. Młyńska 1
Gdynia • ul. Róg Morskiej i Wiejskiej
Gdynia Witomino • ul. Słoneczna 2 box 19

REKLAMA 4 0 5 - 3 9



RABAT 20% NA CZĘŚCI ZAMIENNE CLAAS

DO 31 MARCA 2012 r. - SPECJALNY RABAT NA ZAKUP CZĘŚCI ZAMIENNYCH CLAAS !!!

ZAPRASZAMY:

ULENBERG

ULENBERG Sp. z o.o.
Szosa Słupska 1
76-220 Główny
Telefon: 59 841 23 98
Faks: 501 152 007, 883 372 504
www.ulenberg.pl

CLAAS

Ściągawka przed Wielkanocą

Zajaczki, święconki

Wielkanoc to najważniejsze święto Chrześcijaństwa, obchodzone na pamiątkę zmartwychwstania Chrystusa. Przez setki lat święto to obrosło wieloma elementami, które nie mają nic wspólnego z religią. Znaczenie wielu obyczajów i obrzędów często nie jest już nam znane. Warto przypomnieć sobie ich sens przed Wielkanocą.

Powszechnie nazywane Wielkanocą święta to Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego, Pascha. Jest to najstarsze i najważniejsze święto chrześcijańskie, obchodzone na pamiątkę Zmartwychwstania Jezusa. Wielkanoc, w odróżnieniu od Bożego Narodzenia, jest świętem ruchomym, czyli każdego roku przypada w innym terminie. Dlaczego tak jest? Wielkanoc obchodzi się w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca. Według kalendarza gregoriańskiego (to ten obowiązujący obecnie) Wielkanoc przypada między 21 marca a 25 kwietnia.

Kościół swoje – lud swoje

W Kościele katolickim wczesnym rankiem w Wielkanoc odbywa się procesja, po której jest sprawowana uroczysta msza nazywana rezurekcją. Procesja z Najświętszym Sakramentem polega na tym, że wierni, razem z kapłanem, trzykrotnie obchodzą kościół. Procesji towarzyszy bicie dzwonów. Natomiast głównym akcentem rodzinnym odbywającym się w większości domów (nawet osób niewierzących) jest śniadanie wielkanocne, w czasie którego spożywa się pokarmy poświęcone w Wielką Sobotę. Drugim dniem świąt Wielkanocy jest Poniedziałek Wielkanocny (towarzyszą mu zwyczajne ludowe, jak na przykład dyngus, czyli polewanie się wodą).

Według tradycji chrześcijańskiej Wielkanoc jest „świętem świąt”, „uroczystością uroczystości”, a każda niedziela roku jest pamiątką Wielkanocy, jako Niedzieli Zmartwychwstania Pańskiego. Uroczystości wielkanocne rozpoczynają się już w Wielki Czwartek (trzy dni przed niedzielą Wielkanocną). Wspominana jest wtedy Ostatnia Wieczerza, podczas której Jezus umył nogi apostołom. Na pamiątkę tego wydarzenia, w niektórych katedrach biskup myje nogi starcom. Wielki Piątek przeznaczony jest na cichą modlitwę, rozważanie i czuwanie. Jedyną formą wspólnej modlitwy jest liturgia godzin (jutrznia, godzina czytań i nieszpory). Po południu odbywa się Nabożeństwo Męki Pańskiej. W ciszy kapłan pada na twarz przed ołtarzem, od czwartkowego wieczoru odkrytym jako symbol cierpiącego Jezusa. W czasie nabożeństwa czytany jest opis męki i śmierci Chrystusa z Ewangelii według św. Jana, jedynego apostoła, który pozostał pod krzyżem Jezusa



aż do jego śmierci.

Potem wierni oddają cześć krzyżowi. W czasie adoracji krzyża śpiewane są pieśni pasyjne. Następnie wierni zaczynają czuwanie przy symbolicznym grobie Chrystusa. Czuwanie to kończy się w Wielką Sobotę przed zachodem słońca, bo według biblijnego czasu po zmroku zaczyna się już nowy dzień, czyli Niedziela Zmartwychwstania.

Kiełbasa na pomyślność, sól odstrasza zło

W polskiej tradycji Wielka Sobota to dzień odwiedzin Grobów Pańskich w kościołach, modlitw i święcenia pokarmów przez kapłanów. Błogosławieństwo pokarmów, zwane powszechnie święconką lub święconym, szczyty się długim rodowodem. Początki tego chrześcijańskiego obrzędu sięgają VIII wieku. Zwyczaj święcenia pokarmów przywędrował do Polski z zachodu Europy około XII wieku. Początkowo pokarmy święcono w domach. Należało poświęcić to wszystko, co miało zostać spożyte podczas śniadania wielkanocnego, stąd przygotowywano ogromne kosze z jedzeniem. W późniejszych wiekach pokarmy święcono na powietrzu, pod krzyżami lub na placach. W końcu XVIII wieku święcenie przeniosło się do świątyni i tak jest do dziś. Najpierw święcono tylko pieczonego baranka, a więc chlebową figurkę o postaci baranka. Potem dodawano kolejno masło, ryby, olej, pokarmy mięsne, ciasto i wino. Na końcu święcony kosz został uzupełniony jajkiem i pozostałymi pokarmami, które obecnie weszły do kanonu święconki. Skąd brały się pokarmy w koszyku wielkanocnym?

Dobór potraw nie był przypadkowy. Ten zestaw, przyjęty na początku XIX wieku, obowiązuje do dziś. Potraw w koszyku może być



ki, a gdzie zmartwychwstanie?



więcej, ale kilka powinno się w nim znaleźć przede wszystkim. Symbolizują bowiem treść chrześcijaństwa. Chleb we wszystkich kulturach ludzkości był i jest pokarmem podstawowym, niezbędnym do życia. Gwarantował dobrobyt i pomyślność. Wśród chrześcijan zawsze był symbolem nad symbolami - przedstawia, bowiem Ciało Chrystusa. Jajko jest dowodem odradzającego się życia, symbolem zwycięstwa nad śmiercią. Tę symbolikę roz-

powszechnili w Polsce Niemieccy zakonnicy. Wywodzi się ona z dawnego zakazu jedzenia jaj podczas Wielkiego Postu. Jajka na stół powracały ponownie w Wielkanoc.

Sól to minerał życiodajny, dawniej posiadający moc odstraszenia wszelkiego zła. Bez soli nie ma życia. To także oczyszczenie, samo sedno istnienia i prawdy. Wędlna zapewnia zdrowie i płodność, a także dostatek, bo przed wiekami przecież nie każdy mógł sobie pozwolić na ten szczególnie pokarm. Chrzan zawsze był starym ludowym znamieniem wszelkiej siły i fizycznej krzepy. Współdziałając z innymi potrawami zapewniał ich skuteczność. Ciasto do koszyka ze święconką weszło ostatnie, jako symbol umiejętności i doskonałości. Koszyk do święconego powinien być z wikliny, słomy lub sosnowych łubów. Wyścielony serwetą albo nawet zieloną rzeżuchą. Biel serwety i zieleń

bukszpanu ma być wyrazem wielkiej radości ze zmartwychwstania Jezusa. Przystrojonemu koszykowi ze święconką przysługiwało w Polskiej tradycji szczególne miejsce na świątecznym stole. Środek stołu rezerwowano na koszyk wypełniony kolorowymi kraszankami - kokoszką lub figurą baranka. Baranek - najbardziej znamienny symbol wielkanocnych wśród chrześcijan uosobia zwycięstwo Chrystusa, który jak ofiarny baranek oddał swoje życie za ludzi, by następnie zmartwychwstać i odnieść zwycięstwo nad grzechem, złem i śmiercią. Najczęściej baranek występuje z chorągiewką, podobnie jak sylwetka

Zmartwychwstałego Chrystusa ze sztandarem, symbolem zwycięstwa i tryumfu. W niektórych regionach Polski, np. w Wielkopolsce, w kształt baranka formuje się masło przeznaczone na świąteczny stół i do święconki.

Króluja pisanki

Najstarsze pisanki wykonane na jajka znaleziono podczas prac wykopaliskowych na terenie sumeryjskiej Mezopotamii. Malowanie jajek znane było w czasach cesarstwa rzymskiego. W Polsce o malowaniu jajek pisali już kronikarze średniowieczni. Zdobieniem jajek zajmowały się dawniej tylko kobiety. Na Podlasiu, w niektórych wsiach, kobiety „piszące” jajka zbierały się w jednej izbie, do której wzbraniano wstępu innym, zwłaszcza mężczyznom. Gdy któryś z nich przypadkiem czy celowo wszedł do wnętrza, kobiety wypędzały go i zacierają ślady po intruzie spluwając ukradkiem lub rzucając za siebie odrobinę soli. Na ufarbowanej pisance opolskiej bardzo precyzyjne wzory roślinne wydrapuje się nożykiem. W wielu miejscach kraju do dziś pokrywa się jajka ornamentami nakreślonymi woskiem, a następnie barwi się je w wywarze z kory dębu lub olchy (na czarno), z pędów młodego żyta (na zielono) lub łupin cebuli (na kolor rdzawożółty). Zgodnie z tradycją, wzorki i ornamenty charakterystyczne są dla pisanek.

Kraszanki natomiast to jajka malowane lub barwione gładko, na jeden kolor.

Skąd wyskoczył zajączek?

W opowieści o Wielkanocy nie sposób ominąć odpowiedzi na pytanie, dlaczego symbolem tego święta stał się zajączek? Odpowiedź na to pytanie nie jest łatwa i ma wiele interpretacji. Święty Augustyn, interpretując fragment Psalmu 103, twierdzi, że dotyczy on skały, która jest schronieniem dla jeży i zający. Dlatego zwierzęta te uznał za symbole grzeszników, którzy znajdują ucieczkę w skale, czyli w Chrystusie. Zabytki dawnej sztuki chrześcijańskiej przedstawiające zającą wraz z motywem winnego krzewu wskazują na związek z Eucharystią, życiem wiecznym i zmartwychwstaniem.

Połączenie zająca z symboliką jajka wielkanocnego nie ma zbyt długiej historii. Najstarsze źródła przedstawiające zającą z wielkanocnymi jajkami pochodzą z końca XVII wieku. Największą karierę zając wielkanocny zrobił w XIX wieku, a to dlatego, że jako sympatycznie wszystkim się kojarzące i łatwe do narysowania zwierzątko trafił na coraz popularniejsze kartki pocztowe wysyłane z okazji Wielkanocy do bliskich.

Marcin Prusak
m.prusak@agmedia.com.pl



REKLAMA

2702-7

REKLAMA

3532-2

Salon: Gdynia Wielkopolska 178
woodex czynny: pn-pt 10⁰⁰-16⁰⁰
tel./fax. 58 624 78 41

Nowość! Kompozytowe tarasy i elewacje firmy
Dostępne w 8 kolorach!

10 lat gwarancji!

Nie wymagają konserwacji!

50% drewno 50% PCV

Pełnych radości, pokoju Świąt Wielkiej Nocy oraz wiele pomyślności i sukcesów życzy Państwu **WOODEX**

Szafy INDECO®

GARDEROBY • PAWLACZE • BIBLIOTEKI • ZABUDOWA WNĘK • SZAFY WOLNOSTOJĄCE
w Centrum Handlowym Auchan – Port Rumia

Z tym ogłoszeniem
10% rabatu
Bezpłatny pomiar i wycena

Zamów projektanta pod nr tel. **501 312 500**
Oferta ważna do 15 maja 2012 r.

Więcej pieniędzy na leczenie



Szpital w Wejherowie dostaje zastrzyk pieniędzy

FOT. APR-SAS

150 tysięcy dla wejherowskiego szpitala

REKLAMA

4 003 - 1

**Największy wybór odzieży, obuwia,
torebek, zniczy, art. pościelowych**

Cztery sklepy na jednej ulicy!



**Reda, Aleja Jana Pawła II
(deptak za marketem Polo)
tel. 509 299 084
www.kwadja.com**

buty damskie **49,80 zł**

buty damskie **59 zł**



bluzki damskie różne wzory i kolory
POLSKI PRODUCENT **19,80 zł**



czapki wiosenne
bawełniane chłopcę
i dziewczęce
10,90 zł



garnitur komunijny 3 cz.
110 do 158
od 188 zł



znicze szklane
wielkanocne
bazy i baranek
3,60 zł

znicz szklany
Tulipan
5,45 zł
HIT

**Z tym ogłoszeniem
5% rabatu na cały
asortyment**

Ostra batalia na temat dotacji dla wejherowskiego szpitala odbyła się na ostatniej sesji rady powiatu. Część radnych uważa, że jest to marnotrawienie pieniędzy. Inni przekonują, że zakupiony za pieniądze sprzęt jest bardzo potrzebny.

150 tysięcy złotych ma zostać przekazane na dwa oddziały wejherowskiego szpitala. - Za większość pieniędzy zostanie zakupiony nowoczesny laser holmowy, który służy do nieinwazyjnego, kruszenia kamieni nerkowych na Oddziale Urologii - mówi Bożena Czepułkowska, zastępca dyrektora wejherowskiego szpitala. - Część środków trafi także na Oddział

Neurologii, konkretnie na zakup łóżka z wagą potrzebną do leczenia chorych z udarem mózgu. Aby pieniądze zostały szpitalowi przekazane to radni w drodze uchwały musieli podjąć taką decyzję. Z pozoru wyglądająca na prostą kwestię sprawiła jednak żywą dyskusję i dwa bardzo różniące się w tym temacie zdania. Część radnych twierdziła, że przekazywanie pie-

niędzy na wejherowską placówkę medyczną to zły pomysł. - Problem wejherowskiego szpitala polega przede wszystkim nie na braku pieniędzy, ale na złym zarządzaniu tą placówką - mówił radny Grzegorz Szalewski. - To marnotrawienie publicznych pieniędzy i jestem przeciwny tej uchwał. Takiego samego zdania był radny Witold Reclaf. - Może lepiej zrobimy zbiórkę kasy dla szpitala z naszych diet - stwierdził mężczyzna.

Na te głosy bardzo szybko odpowiedziała druga grupa radnych, którzy są przekonani, że pomoc wejherowskiej placówce to obowiązek samorządów, także powiatu. Radni ci byli przekonani, że dotacja jest szpitalowi bardzo potrzebna. - Środki mają być przekazane na konkretny cel - na zakup potrzebnego sprzętu. Ma on służyć mieszkańcom naszego regionu, dlatego zadłużenie szpitala nie ma tu nic do rzeczy - przekonywał radny Piotr Pelcer. Protest przeciwko tezie o marnotrawieniu powia-

towych pieniędzy wsparli także Wiesław Szczygieł, Ewa Daleka, Krzysztof Łukowicz, a także starostwa wejherowski. - Wejherowski szpital jest prawidłowo zarządzany, świadczą o tym liczne akredytacje - dodał Józef Reszke, starosta.

Pojawiły się także głosy, że szpital powinien zostać przekazany przez marszałka starostwie, wówczas powiat wejherowski mógłby wspierać finansowo miejską placówkę. Szpital Specjalistyczny im. Floriana Ceynowy w Wejherowie jest jedną z trzynastu w województwie pomorskim placówką podlegającą pod urząd marszałkowski. Szpital powiatu w naszym województwie znajduje się między innymi w Bytowie.

Radni po burzliwej dyskusji i rozbieżnym zdaniu jeżeli chodzi o przekazanie tych pieniędzy prze głosowali jednak uchwałę na korzyść szpitala, który otrzyma dodatkowe środki ze strony starostwa.

Karolina Chalecka
k.chalecka@agmedia.com.pl

REKLAMA

3 993 - 1



P.P.H.U A.G.
Rumia, ul. Rodziewiczówny 22
tel./fax 58 671 13 96
biuro@antoninagorska.pl

**Kompleksowe wyposażenie
hotelu i pensjonatów
w wyroby tekstylne.**

**Aranżacja wnętrz
w hotelach, pensjonatach,
sanatoriach, domach
weselnych itp.**

www.antoninagorska.pl

REKLAMA

2 811 - 1

SALON MODY ŚLUBNEJ

Aspena
Wejherowo, ul. 10 Lutego 1/u7
salon@aspena.com.pl
www.aspena.com.pl

58 677 27 00



Już od września mniejsze korki w Redzie i Rumi

Nasza mała obwodnica

Przebudowa ulic Leśnej w Redzie i Cegielnianej w Rumi jest już gotowa w około 70 procentach. Na wrzesień 2012 roku zaplanowane jest oddanie inwestycji do użytku. Dzięki temu korki, które codziennie tworzą się na krajowej „szóstce” na pewno będą dużo mniejsze.

Od wielu lat mieszkańcy Trójmiasta, gdy chcą szybciej dojechać z Gdyni do Gdańska wjeżdżają na obwodnicę i zazwyczaj bez korków sprawnie docierają do celu. Mieszkańcy Wejherowa, Redy i Rumi, ale także wszyscy kierowcy przejeżdżający krajową szóstką, narzekają na kilometrowe korki tworzące się w Małym Trójmieście, szczególnie w Redzie przy zjeździe do Władysławowa i Pucka. Tą drogą mieszkańcy regionu codziennie dojeżdżają do pracy, studenci na uczelnie, a podróżni nad morze. - Pięciokilometrowy odcinek drogi w godzinach szczytu zajmuje mi około dwóch godzin w jedną stronę,

tracę więc na sam dojazd ponad trzy godziny – mówi Marian Gałązka, mieszkaniec Wejherowa, jeżdżący codziennie do Gdyni pracy.

Problem jest znany od lat. Rozładowanie korków będzie możliwe nareszcie w tym roku. Stanie się to głównie dzięki dofinansowaniu unijnemu. Od listopada 2010 roku trwa przebudowa ulic Leśnej w Redzie i Cegielnianej w Rumi. Praktycznie można już przejechać większością trasy, która ma 6,78 kilometra długości. Droga będzie jednokierunkowa w każdą stronę. Na razie nie została jeszcze położona ostatnia warstwa asfaltu, dlatego z jezdni wystają studzienki kana-

lizacyjne, jednak mieszkańcy pobliskich domów mogą bez przeszkód dojechać do swoich posesji. Na całym odcinku nie ma jeszcze chodnika, oświetlenia, a także oznakowań. Przy skrzyżowaniu z przejazdem kolejowym przy ulicy Gniewowskiej w Redzie rozpoczęto już przebudowę przejazdu kolejowego, który ma ułatwić przejazd mieszkańców tej części miasta do centrum. To drugi i zarazem ostatni element przebudowy trasy.

Inwestorem przebudowy jest powiat wejherowski. - Dzięki budowie tej nowej drogi przede wszystkim poprawi się bezpieczeństwo ruchu drogowego. Korki, które

tworzą się na krajowej szóstce zostaną zniwelowane – mówi Jacek Gafka, rzecznik prasowy powiatu wejherowskiego. Oprócz tego samorządy liczą na wzrost atrakcyjności terenów inwestycyjnych i turystycznych. Gdy tłok na szóstce zostanie rozładowany na pewno większa liczba inwestorów będzie chciała tworzyć swoje fabryki czy firmy w tym regionie. Także i podróżni wiedząc, że szybko i sprawnie dojadą do celu chętniej odwiedzą Pomorze. Najwięcej skorzystają jednak mieszkańcy trzech miast. - Wierzę, że to pomoże nam w poruszaniu się po Małym Trójmieście. Kręcę się po Rumi, Redzie i Wejherowie z towarami, także każda kolejna droga spowoduje, że szybciej wszędzie dojadę – mówi pan Marcin, pracownik jeden z piekarni w Wejherowie.

Ważną częścią projektu jest także wykonanie przejścia podziemnego dla

pieszych wraz z budową wiaduktu kolejowego w Redzie. - To największa inwestycja drogowa w historii naszego powiatu. Do tej pory wykonaliśmy trzy czwarte prac. Na jesień na pewno oddamy inwestycję do użytku. Co chwilę spotkamy się z pytaniami od mieszkańców kiedy przebudowa zostanie zakończona i będzie można swobodnie korzystać z nowej jezdni – mówi Jacek Gafka.

Przebudowa ulic w Redzie i Rumi kosztować ma prawie 60 milionów złotych, z czego ponad 40 mln pochodzi z kasy Unii Europejskiej, na resztę składają się trzy samorządy. Najwięcej, bo ponad 11 milionów złotych dokłada Rumia. Przedsięwzięcie było trudne do realizacji pod wieloma względami. Między innymi, dlatego, że to projekt trzech samorządów, inwestycja musiała więc przejść

przez trzy rady miejskie, i zagłosować nad nią musiało ponad 60 radnych. Także mieszkańcy wnosili pewne zastrzeżenia do sposobu realizacji inwestycji. Teraz jednak przebudowa nowej drogi praktycznie jest w fazie końcowej i już niedługo mieszkańcy będą mogli w pełni z niej korzystać.

Karolina Chalecka
k.chalecka@agmedia.com.pl

PO CO TE DROGI?

Pomogą kierowcom

Z badań przeprowadzonych przy okazji tworzenia projektu przebudowy ul. Leśnej w Redzie i Cegielnianej w Rumi wynika, że realizacja tzw. małej obwodnicy spowodowana jest potrzebami około 186 tysięcy mieszkańców powiatu wejherowskiego, ponad 19 tysięcy mieszkańców Redy i 46 tysięcy mieszkańców Rumi. Średnie natężenie ruchu na odcinku Reda - Rumia wynosi od 1500 do 1800 pojazdów na godzinę. Około miliona turystów rocznie korzysta z tego odcinka. Nie można także zapomnieć o planowanej budowie Obwodnicy Północnej Aglomeracji Trójmiejskiej (w skrócie OPAT). Na razie jednak nie wiadomo za ile lat ona powstanie. Prawdopodobnie trzeba będzie na nią poczekać nawet 15 lat. OPAT ma mieć długość 14 kilometrów i ma omijać przede wszystkim Rumie i łączyć się z krajową szóstką w Redzie, przy wylocie do Pucka. Nie można jednak zapominać, że budowa Trasy Kaszubskiej ma być realizowana w przeciągu roku, wówczas krajowa „szóstka” będzie miała całkiem inny przebieg.

REKLAMA

4 012 - 1

EL-mark
Właściciel EL-mark
Marek Kierznikowicz
z okazji nadchodzących
Świąt Wielkanocnych
życzy wszystkim
pracownikom pogodnych,
pełnych miłości
świętecznych dni
spędzonych w gronie
najbliższej rodziny.

Przedsiębiorstwo
Robót Elektrycznych
i Budowlanych

z energią do celu

Wejherowo, ul. Tartaczna 3, tel. 58 766 72 00
fax 58 677 72 01, kom. 505 112 803, e-mail: elmark@go2.pl

REKLAMA

3 250 - 9

**APARATY
SŁUCHOWE**

**KA
MED**
APARATY SŁUCHOWE

WEJHEROWO ul. Żeromskiego 2
tel. 58 672 16 55, 608 49 11 03

RUMIA ul. Derdowskiego 25
tel. 58 771 18 17, 668 64 82 61

GDYNIA ul. Armii Krajowej 44,
tel. 58 621 69 22, 606 26 30 79

*Życzymy zdrowych, spokojnych, pełnych
rodzinnego ciepła i radości Świąt Wielkanocnych*
Ka-Med

www.kamed-aparaty.pl
e-mail: ka-med@o2.pl

PROMOCJA

**NIE
WIDAĆ
CIĘ?**

**ZMIENŃ
TO**
zareklamuj się
w Kurierze!

59 862 20 00
reklama@agmedia.com.pl

REKLAMA

2 35 - 10

Pałac pod Bocianim Gniazdem
Certyfikowany Ośrodek Jeździecki PZJ
76-230 Potęgowo • tel. 501 385 301 • tel. 602 445 113
www.runowo.pl • biuro@runowo.pl

Konisiowe przedszkole
*Czy wiatr wieje, słońce świeci
Zawsze bawią się tu dzieci
Koń się śmieje, zęby szczerzy
Do maluchów tu należy*

W „Konisiowym Przedszkolu” w Pałacu Pod Bocianim Gniazdem w Runowie, oprócz dużej ilości śmiechu i zabawy, uczymy odpowiedzialności w obcowaniu z koniem, gdzie nawet 4 letnie dziecko wie i potrafi jak należy zachować się, by zabawa z końmi była bardzo bezpieczna. Rodzice dziwią się że stania ma tak duży wpływ na psychikę dziecka i mimo tak młodego wieku, podejścia tak odpowiedzialnego w zabawie z końmi.

W zajęciach uczestniczą dzieci i ich rodzice. Konisiowe Przedszkole organizując zajęcia dla dzieci, również aktywnie zapewnia czas rodzicom, którzy mogą skorzystać z profesjonalnej nauki jazdy konnej, zajęć alpinistycznych, paintballowych czy chociażby grilla.

Dużym odciążeniem rodziców jest możliwość pozostawienia dziecka pod okiem wykwalifikowanej kadry. Tu dzieci bez względu na wiek (te 4 i 40 letnie) zawsze się dobrze bawią niezależnie na pogodę.

Pan Władysław Rutkiewicz, właściciel Pałacu pod Bocianim Gniazdem, wieloletni pedagog pracujący z dziećmi, wprowadził ten (co dla niektórych szalony) pomysł, a jednak osiągnął efekt zbliżając tak małe, delikatne

dziecko do tak dużego i silnego zwierzęcia jakim jest koń. Jak sam tłumaczy: – *w czasach komercji, dzięki pogoni za pieniądzem, chronicznego braku czasu na zabawę z naszymi pociechami, nasz ośrodek wychodzi naprzeciw oczekiwaniom współczesnych rodziców i utożsamia się nie tylko z rekreacją konną, tradycjami jeździeckimi ale i z aktywną formą edukacji najmłodszych trafiłszy do wspaniałych jeźdźców jakim są dzieci. Wiem i jestem tego świadom, że polskie jeździectwo o tak chlubnych tradycjach ma przyszłość w oparciu o „Konisiowe Przedszkole”.*

Przekaż część swojego podatku potrzebującym

Jeden procent znaczy tak wiele

PRZekaż PODATEK**To bardzo proste**

Kto może przekazać jeden procent? Podatnicy podatku dochodowego od osób fizycznych (w tym podatnicy uzyskujący dochód z odpłatnego zbycia papierów wartościowych). Podatnicy opodatkowani ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych. Podatnicy prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą i korzystający z liniowej, 19 procentowej stawki podatku. Emeryci, ale tylko wówczas, że samodzielnie wypeniają PIT-37 i rezygnują z pomocy ZUS w tym zakresie

REKLAMA

3 8 4 0 - 1

**EUROCEMENT S.J.**

A. Kwiatkowski i Wspólnicy
Wejherowo, ul. Przemysłowa 36
tel. 58 572 27 93
58 572 27 94, 662 248 162
fax 58 572 64 61

Producent wysokiej jakości cementów portlandzkich popiołowych:

CEM II/B-V 32,R
CEM I 42,R
CEM II/A-V 32,R

Cementy oferujemy w 25-kilogramowych workach lub luzem w wyspecjalizowanych cemento-naczepach.



Bardzo krótki czas realizacji zamówienia!

www.eurocement.com.pl

REKLAMA

3 4 7 4 - 5

**Tanie POŻYCZKI**

Pożyczka pod dopłaty dla Rolników otrzymujących dopłaty z ARiMR

- oprocentowanie efektywne miesięczne tylko **1,25%**
- spłata jednorazowa po otrzymaniu dopłat
- kwota pożyczki nawet 75% otrzymanej dotacji

Pożyczka Promocyjna

- niższe oprocentowanie nawet do 3,2%
- niższa prowizja o 30%

Pożyczka dla Emerytów i Rencistów

- kwota pożyczki nawet do **30 tys**
- preferencyjne warunki

**LOKATY z wysokim zyskiem**

- oprocentowanie nawet do **7,25%**
- możliwość negocjowania lokat już od 100 tys

**Korzystne UBEPIECZENIA**

**Preferencyjne Konta Osobiste**

**SKOK RAFINERIA**
Gdynia, ul. Unruga 50
tel. 58 625 92 27
0 508 175 639
www.skok-rafineria.pl

Jeden procent, który co roku przekazujemy na rzecz organizacji pożytku publicznego, dla wielu z nich jest jedynym źródłem utrzymania. Oddając swoje pieniądze warto dobrze się zastanowić. Może potrzebujący są bardzo blisko, obok nas.

Główną ideą przekazywania jednego procenta podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego miało być oddanie podatnikom decyzji, komu chcą przekazać tę sumę, a tym samym pomóc w ich funkcjonowaniu. Wymyślając ideę jednego procenta urzędnicy mieli nadzieję, że mieszkańcy będą przede wszystkim przekazywać część swojego dochodu lokalnym organizacjom.

Polacy częściej jednak przelewają pieniądze na duże, ogólnopolskie organizacje, które oczywiście także potrzebują wsparcia, jednak lokalne stowarzyszenia – działające na rzecz dzieci, chorych czy kulturalne albo sportowe, często tylko dzięki tej pomocy są w stanie się utrzymać i realizować swoje zadania. – Warto pomagać solidnym i sprawdzonym organizacjom, które działają lokalnie i w ten sposób pomagają rozwiązywać codzienne problemy, które nierzadko dotykają nas samych – mówi Tomasz Sokołowski, doktor nauk społecznych, prawnik, działacz społeczny. – Przekazanie naszych dochodów na wybraną organizację pożytku publicznego nic nas nie kosztuje, a możemy zrobić coś naprawdę dobrego.

Tylko od nas zależy, gdzie konkretnie trafią nasze pieniądze.

Co ważne, przekazanie jednego procenta jest bardzo proste. – Wystarczy na końcu formularza PIT wypełnić wniosek o przekazaniu części podatku na

nek. Pieniądze muszą trafić na ogólne konta organizacji pożytku publicznego. Często stosuje się dopisek – „Dla Michała”, „Dla chorej Pauliny”, albo całe imię i nazwisko. – Wpisu należy dokonać w rubryce zeznania podatkowego



rzecz wybranej organizacji – mówi Anna Jankowska z Urzędu Skarbowego w Wejherowie. – Przelew dokonany przez urząd skarbowy. Podatnik ma jedynie wpisać w odpowiednią rubrykę nazwę i numer Krajowego Rejestru Sądowego wybranej organizacji. – Można wybrać tylko jedną organizację, którą chce się wesprzeć i co ważne musi być ona wpisana do KRS – mówi Jankowska.

Jest także możliwość przekazania swoich pieniędzy konkretnej osobie, na przykład choremu dziecku. Jest jednak waru-

pod hasłem Inne informacje, w tym ułatwiające kontakt z podatnikiem – dodaje pracownik Urzędu Skarbowego..

Wykaz organizacji uprawnionych do 1 procenta można znaleźć między innymi na stronie internetowej pozytek.gov.pl, a także na portalu ngo.pl. Urząd Skarbowy przekazuje pieniądze poszczególnym organizacjom w lipcu lub sierpniu roku podatkowego, w którym jest składane zeznanie podatkowe. Z wyliczonej kwoty potrącone zostaną koszty przelewu. W przypadku niezgodności numeru KRS i nazwy organizacji w zeznaniu podatkowym, podatnik zostanie wezwany do zło-

żenia wyjaśnień.

– Dzięki tym pieniądzom możemy opłacać letnie turnusy rehabilitacyjne dla dzieci, a także wszystkie działania, które wykonujemy na miejscu, między innymi rehabilitacje w domach naszych podopiecznych – mówi Iwona Marzec ze Stowarzyszenia „Nadzieja” w Łęczycach, które pomaga niepełnosprawnym dzieciom z terenu gminy Łęczyce. – Pod opieką mamy między innymi dzieci

z porażeniem mózgowym, przepukliną rdzeniową – mówią o tym. Pieniądze z 1 procenta to podstawa naszej działalności – dodaje Marzec.

Także drugie lokalne stowarzyszenie działające w regionie na rzecz osób nie-

pełnosprawnych potrzebuje wsparcie od strony podatników. – W wielu projektach, które piszemy musimy mieć wkład własny, a dzięki 1 procentowi możemy realizować wiele działań między innymi rehabilitacje dla dzieci, wyjazdy do kina, teatru, warsztaty artystyczne, zajęcia sportowe – wymienia Beata Ludwichowska ze Stowarzyszenia „Tacy Sami” z Przodkowa. – Organizujemy także grupy wsparcia dla rodzin, spotkania ze specjalistami. Każde nasze działania jest bardzo potrzebne w pracy z osobami niepełnosprawnymi – dodaje Ludwichowska.

Karolina Chalecka
k.chalecka@agmedia.com.pl

POTRZEBUJĄCY CZEKAJĄ**Miliony, które pomagają**

1 procent podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego wyniósł w 2009 roku ponad 257 mln złotych. Wniosek o przekazanie 1 procenta złożyło 8,6 mln osób, to jest 33 proc. wszystkich podatników. W 2009 r. organizacją, która otrzymała najwyższe sumy, tj. ponad 68 mln złotych była Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą”, prawie 9 mln złotych otrzymała Fundacja Anny Dymnej „Mimo wszystko”, 7,2 mln złotych Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Stoneczko”. Rok wcześniej 7 milionów Polaków przekazało jeden procent organizacjom pożytku publicznego.

REKLAMA

3 8 0 8 - 1

SZAMBA
OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW



Stara Kiszewa
tel. 602 470 995

NIE PRZEGAP**Primaaprilisowa wystawa w Redzie**

Stowarzyszenie „Grupa Trio-Arte” zaprasza mieszkańców Redy na wystawę malarstwa i kolażu w fotografii, organizowaną w ramach Redzkich Salonów Sztuki, połączoną z koncertem pianistyczno-wokalnym i uświetnioną występem Kabaretu Senior|i|ta. Tytuł wystawy i koncertu, której patronuje burmistrz miasta Redy, brzmi: „Wolne żarty Panowie i Panie”. Impreza dla gości, którzy ukończyli 18 lat, początek o godzinie 18 w auli ZS nr 1 przy ul. Łąkowej 36/38 w sobotę, 31 marca. Wstęp wolny.

BIBLIOTEKA

■ **Miejska Biblioteka Publiczna im. H. Derdowskiego** w Redzie zaprasza wszystkich mieszkańców na wirtualną podróż dookoła świata. Jest to element międzynarodowej akcji „Tydzień z Internetem 2012”.. Kampania ma zachęcić jak najwięcej osób do korzystania z Internetu. Spotkanie „W 80 minut dookoła świata” odbędzie się w piątek, 30 marca o godzinie 12 w Bibliotece w Redzie przy ul. Derdowskiego 3. Do udziału w spotkaniu placówka zaprasza dzieci, rodziców i dziadków – każdy znajdzie coś dla siebie. Uczestnicy spotkania dobrani w drużyny będą przeprawać się przez dżunglę, pustynię i kanion, zobaczą miasto Inków, podwodny świat i słynne muzeum. Wspólnie odkrywają, że Internet jest skarbnicą wiedzy i rozrywki.

WARTO WIEDZIEĆ**Czytelnicy wejherowskiej biblioteki z Kartą do Kultury**

Dzięki tej karcie, którą można kupić za symboliczną złotówkę czytelnicy mogą korzystać ze zbiorów okolicznych bibliotek. Karta do Kultury pozwala także na wiele zniżek i promocji.

Każdy, kto jest czytelnikiem Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Wejherowie i jest mieszkańcem powiatu wejherowskiego może stać się posiadaczem Karty do Kultury. Dzięki niej bez ograniczeń można korzystać ze zbiorów wszystkich placówek Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku, a także bibliotek publicznych w Redzie, Rumi i Wejherowie. Pozwala również taniej kupić książkę, bilet do kina, teatru, opery, galerii, czy na koncert. Właściciel karty uprawniony jest do korzystania z wielu zniżek, m.in. na bilety do Teatru Wybrzeże, Opery Bałtyckiej, czy Teatru Miejskiego w Gdyni - Nie mam wątpliwości, że dzięki temu projektowi czytelnicy z naszego miasta i powiatu będą mogli korzystać z dóbr kultury w Trójmieście. To jest taki drugi bilet metropolitalny, jak w komunikacji – stwierdził Bogdan Tokłowicz, wiceprezydent miasta, który jako pierwszy otrzymał kartę.

Dzięki Karcie do Kultury czytelnicy otrzymają 50 procent zniżki od ceny biletu normalnego w Muzeum Historycznym w Gdańsku od 1 października do 31 maja. 30 procent od ceny biletu normalnego do Opery Bałtyckiej na niektóre spektakle. 30 procent w Bałtyckim Teatrze Tańca. Zniżek jest naprawdę wiele, można na nie liczyć także w wielu księgarniach, kinach, a także na przykład w Polskiej Filharmonii Bałtyckiej, Teatrze Miejskim w Gdyni, Teatrze Wybrzeże czy Teatrze Miniatur.

KONCERT**Romanse śpiewane**

W sobotę, 31 marca o godz. 17, Koncert Muzyki Poważnej „Romanse Ogińskiego” wystąpią: Jacek Szymański – tenor, Anna Mikolon – pianino, Dariusz Wójcik – recytacja, Miejski Dom Kultury w Rumi ul. Mickiewicza 19. Jacek Szymański jest solistą Opery Bałtyckiej w Gdańsku. Występuje także na scenie Opery Nova w Bydgoszczy, Teatru Wielkiego w Łodzi oraz Opery w Szczecinie. Ukończył gdańską Akademię Muzyczną. Wiele koncertuje, wykonując różnorodny repertuar - od form oratoryjnych po pieśni i piosenki.

PRZED WIELKANOCĄ**Misterium Męki Pańskiej**

Misterium Męki Pańskiej w wykonaniu Misterników Kaszubskich to już tradycyjna inscenizacja w Wejherowie, na którą co roku przyjeżdżają setki wiernych nie tylko z Wejherowa i okolic. W uroczystej można wziąć udział w niedzielę, 1 kwietnia, a także w Wielki Piątek, 6 kwietnia.

Wejherowskie Misterium składa się z dwóch części - inscenizacji wjazdu Chrystusa do Jerozolimy Kaszubskiej i inscenizacji Męki Pańskiej. Inszenizacja w wykonaniu Misterników Kaszubskich w towarzystwie Młodzieżowej Miejsko-Parafialnej Orkiestry Dętej „Fermata” odbędzie się w Niedzielę Palmową, 1 kwietnia o godz. 10.30. Procesja wyruszy tradycyjnie już spod Bramy Oliwskiej przy ulicy 12 Marca i przemaszeruje do Kolegiaty Wejherowskiej, gdzie odbędzie się msza święta. Tego samego dnia o godzinie 15 rozpocznie się inscenizacja Misterium Męki Pańskiej na wzgórzach Kalwarii Krzyżowej będzie można uczestniczyć także w Wielki Piątek 6 kwietnia. Początek inscenizacji o godzinie 10.

Po raz pierwszy Misterium Męki Pańskiej zostało odegrane 16 marca 2002 roku przy okazji odbywających się rekolekcji wielkopostnych dla młodzieży. Wydarzenie to od początku odbywało się w Kalwarii Wejherowskiej. Przy każdej z kaplic odegrana została scenka dotycząca wydarzeń Drogi Krzyżowej. Co ważne aktorzy, odgrywający inscenizację co roku przebijają się w stylizowane stroje ówczesnej Jerozolimy. Specjalnie na tę okazję Cezary Paciorek skomponował muzykę do słów Tomasza Pohla. Zaplecze techniczne i patronat nad przedsięwzięciem obejmuje Wejherowskie Centrum Kultury. Po inscenizacji w 2005 r. zawiązało się stowarzyszenie pod nazwą Misternicy Kaszubszy, które do dziś organizuje Misterium Męki Pańskiej w Wejherowie



REKLAMA

2419-1

Łatwość obsługi, doskonałe rezultaty



3 LATA GWARANCJI

(oferta dotyczy wyłącznie pilarek 135 zakupionych w okresie trwania promocji przez konsumentów *)

HUSQVARNA 135

Oferta ważna od 19.03 do 25.05.2012 r. lub do wyczerpania zapasów. Roczna Rzeczywista Stopa Oprocentowania dla kredytu 8 000 zł spłacanego w 12 ratach miesięcznych wynosi 19,51%. * Za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

AUTORYZOWANY DILER
ORAZ SERWIS

84-200 Wejherowo
ul. I Brygady Pancernej
Wojska Polskiego 77 A
(za Bricomarché)
tel 58 572 23 85



Husqvarna®

Sugerowana cena detaliczna brutto: 979 zł

Dotychczasowa cena: 1 039 zł

Rata: 105,70 zł

(Przy kredycie spłacanym w 10 równych ratach)

TYNKI ★ FARBY ★ KLEJE ★ SYSTEMY OCIEPLEŃ

EURO CHEM

Producent wyrobów chemii budowlanej i wyłączny dystrybutor produktów niemieckiej firmy Wagner zaprasza. Gwarantujemy dobrą, sprawdzoną jakość, rozsądne ceny, rzetelne doradztwo, wieloletnie doświadczenie i stałą obecność na rynku.

wagner
seit 1900

Zapraszamy firmy budowlane. Oferujemy korzystne warunki współpracy, wsparcie reklamowe, kompleksowe zaopatrzenie, dobrą jakość, szybką realizację zamówień, serwis placu budowy.



EURO-CHEM, Wejherowo, ul. Tartaczna 1, tel. 58 677 33 90, tel/fax 58 672 37 74
e-mail: eurochem.wejherowo@wp.pl **www.euro-chem.pl**

PROMOCJA
-15%
DLA KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH
Z TYM OGŁOSZENIEM

REKLAMA

795-11

INTERNET

Testuj za darmo!*

LTE

Najszybszy mobilny internet na świecie

- Aktywacja **0 zł**
- Abonament przez 30 dni dla LTE **0 zł**
- Koszty rezygnacji w ciągu 7 dni **0 zł**

Modem Huawei E398 LTE już od 1 zł

plus

Infolinia: 601 100 601
Oplata za połączenie zgodnie z cennikiem operatora

*przy zakupie aktywacji w punkcie sprzedaży Plus

Przyjdź i sprawdź!
Wejherowo, ul. Pucka 10
C.H. Jantar, ul. Obrońców Helu 3

Rumia
ul. Dąbrowskiego 6

plus